

Program Kromer Festival Biecz 2022

W roku 2022 Kromer Festival Biecz odbędzie się pod hasłem Przemiany. Wybór idei został podyktowany z jednej strony zmianami, które dokonały się na całym świecie w ubiegłych latach, a które mają kardynalny wpływ na życie artystyczne i odbiór kultury. Z drugiej strony zaś stwierdzenie, że muzyka na przestrzeni wieków podlegała nieustannym przemianom, zaś kolejne pokolenia kompozytorów i wykonawców inspirowały się dokonaniem poprzedników, jest swoistym truizmem, niemniej truizmem, który powinien być nieustannie podkreślany – aby nie utracić łączności z przeszłością i dziedzictwem przodków i by pamiętać, że społeczeństwa rozwijają się niczym drzewa, czerpiąc życiodajne siły wprost z korzeni. Tytułowe przemiany to także doskonały przyczynek, by ukazać związki muzyki dawnej z kulturą antyczną i ustanowionymi przez nią archetypami obrazującymi ludzkie postawy za pomocą mitologicznych alegorii. Nawrót do kultury klasycznej był także niezwykle znaczącym zwrotem w historii muzyki, który dał początek wielu stylom z powodzeniem rozwijanym przez największych kompozytorów baroku. Metamorfozom podlega także muzyka oddana w ręce wykonawców. Współczesne interpretacje dawnych dzieł, mimo że silnie osadzone w historycznych praktykach wykonawczych, są *ex definitione* obrazem współczesności, jej doświadczeń, wrażliwości czy wreszcie działalności muzycznej w kolejnych stuleciach. Wziąwszy pod uwagę wszechobecną w wiekach XVII i XVIII praktykę improwizacyjną, którą z powodzeniem wprowadzają w życie także artyści wykonywujący ów repertuar współcześnie, Festiwal zamierza także przybliżyć i ten aspekt wykonawczy, który doskonale mieści się w hasle przewodnim 8. odsłony Kromer Festival Biecz.

Ukazanie wykonawstwa historycznego z powyższych perspektyw pozwoli na realizację nadrzędnego celu zadania, mianowicie popularyzacji tego niezwykle silnego nurtu praktyki muzycznej poprzez odwołanie się do współczesnych doświadczeń. Takie ujęcie ukaże aktualność dziedzictwa oraz przemożny wpływ muzyki dawnych wieków na dzisiejsze postawy. Także staranny wybór wykonawców – zarówno tych znanych, będących w świecie muzyki dawnej swoistymi „liderami opinii”, jak i młodszych artystów, którzy czekają na odkrycie, pozwoli na wykazanie nieustannego zainteresowania wykonawstwem historycznym oraz jego promocję wśród odbiorców Festiwalu. Festiwal zadba także o reprezentatywną obecność muzyków polskich, zamierza bowiem wykazać, że i w kraju dysponujemy artystami formatu światowego.

Dzięki międzypokoleniowej i międzyrodowiskowej obsadzie festiwal stanie się przyczynkiem do zawiązania nowych aliansów twórczych i budowania sieci łączącej artystów z pozornie odmiennych muzycznych światów. Dobór koncertów i ich harmonogram bierze pod uwagę kontekst wykonawczy i umiejętnie zestawia go z dziedzictwem Bieczy - miasta Korony oraz ważnego ośrodka społecznego i muzycznego. Tymczasem dobór artystów został podyktowany ich umiejętnościami, pozycją na rynku muzycznym, wreszcie repertuarem, który w obrębie pięciu koncertów stara się pokazać mnogość form i pomysłów. Zostało to osiągnięte na kilku poziomach: dzięki zróżnicowaniu składów wykonawczych, repertuaru i czasu powstania dzieł. Jednocześnie pod różnorodnością, niewątpliwie wpływającą na atrakcyjność i pozwalającą odbiorcom obcować z muzyką dawną bez nuty znudzenia czy zniecierpliwienia, nieustannie obecna jest myśl zawarta w tytule Kromer Festival Biecz: Przemiany, realizowana dzięki powyższym założeniom. Co istotne, program stara się także zestawić nową falę artystów – interpretatorów dawnego dziedzictwa muzycznego z tymi, którzy, mimo iż ich pozycja jest już ugruntowana, wciąż pozostają siłą reformatorską. Jedni i drudzy z podobną odwagą otwierają oczy melomanów i krytyków przez rewolucyjne lub wyrafinowane odczytania dzieł znanych. Jak w każdej dziedzinie sztuki, tak i w muzyce zdarzają się utwory lub twórcy zapomniani – niejednokrotnie niesłusznie – przez współczesnych. Organizatorzy starają się, aby Kromer Festiwal Biecz wyszukiwał i otwierał słuchaczy na te niezwykle, a jednak mało znane muzyczne doznania.

8. Kromer Festival Biecz - *Przemiany*

30.07.2022, kolegiata pw. Bożego Ciała, 19.30

To, co niezapisane: **GROUNDS – a baroque big band**

Passamezzo Antico

Claudio Monteverdi: *Si dolce e' l tormento*

Cipriano de Rore: *Anchor que col partire*

Bergamasca

Sigismondo d'India: *Piangono al pianger mio* (Romanesca)

Emilio de' Cavalieri: *O che nuovo miracolo* (Aria di Firenze, Ballo del Gran Duca)

Tarantella napoletana

Jehan Chardavoine: *Une jeune fillette* (La Monica)

Folies d'Espagne

Claudio Monteverdi: *Lamento della Ninfa*

Spagnoletta

Gaillarda napoletana

Claudio Monteverdi: *Zefiro torna* (Ciaccona)

Chantal Santon-Jeffery – sopran

L'Achéron

François Joubert-Caillet – basse de viole, kierownictwo artystyczne

Usztywnione myślenie o muzyce zwanej „poważną” oddala dzisiejszych jej odbiorców od tego, co w epoce baroku było jednym z filarów – improwizacji. To, co niezapisane w nutach, stanowiło nierzadko o istocie utworu, jego oryginalności czy elastyczności, dając jednocześnie dowód wyobraźni i muzycznej erudycji interpretatorów. Melodie oparte na ostinatowym basie (w angielskiej tradycji tzw. ground) zyskiwały dzięki muzykom nowe życie – zależnie od kontekstu, miejsca czy instrumentacji, podejmując spontaniczny dialog między intencjami kompozytora a ówczesnym „tu i teraz”. Skojarzenie z tradycją jazzową nasuwa się samo – złożony z wytrawnych, choć młodych kameralistów francuski zespół L'Achéron nieprzypadkowo odwołuje się w nazwie projektu do big-bandów, w których muzycy wchodzą z sobą w spontaniczny dialog, wymianę czy wzajemnie się prowokują, ale zawsze pozostają na równych prawach. Gwarantem najwyższej jakości wykonania pozostaje także szef artystyczny kolektywu - François Joubert-Caillet, bodaj najwybitniejszy gambista nowego pokolenia, którego doświadczenie i warsztat wywiedzione są z najlepszych tradycji francuskiej muzyki instrumentalnej przełomu XVII i XVIII wieku, zwłaszcza Mr. de Sainte-Colombe'a i Marina Marais.

30.07.2022, kościół pw. św. Anny w Bieczu, 21.00

Goût français czy gusto italiano? Gdzie obce staje się narodowym

Jean-Baptiste Lully: Ritournelle italienne – *Di rigori armata il seno* – Ritournelle italienne – *Ma si caro e' l mio tormento* (*Le Bourgeois gentilhomme*)

Francesco Cavalli: Sinfonia – *La fortuna e' variabile* (*Xerse*)

Jean-Baptiste Lully : Trios de la Chambre de Roi

Francesco Cavalli: *Ma in amor* (*Ercole amante*)

Antonia Bembo: *Mormorate o fiumicelli* (*Ercole Amante*)

Jean-Baptiste Lully: La Lune, Pour les heures de la nuit, ... de jour (*Ballet des sept planettes*)

Antonia Bembo: *Chiaro esempio di gloria* (*Produzioni Armoniche*)

Jean-Baptiste Lully: Dialogue de la musique italienne et de la musique française (*Ballet de la Raillerie*) – wersja

instrumentalna

Andre Campra: *Laudate dominum in sanctis ejus* (Psalm 150), *Dormierunt somnum suum* (*Notus in Judea Deus* – Psalm 75)

Michele Mascitti: Sonata XIV op. 4 a due violini e basso

Andre Campra: *La farfalla intorno ai fiori* (*Les fêtes vénitiennes*)

Ingrida Gapova – sopran

orkiestra barokowa Cornu Copiae

Karolina Habało – skrzypce, kierownictwo artystyczne

W drugiej połowie XVII wieku o muzyce francuskiej decydowali... Włosi. Znani dziś w dużej mierze pod swymi zgaliczowanymi nazwiskami Giulio Raimondo Mazzarini czy Giovanni Battista Lulli wprowadzali na paryskie salony nową muzykę, której źródła były we Florencji, w Wenecji czy Rzymie. Nie przeszkodziło to Francuzom stworzyć na tych podwalinach swoją własną, charakterystyczną i pełną splendoru kulturę muzyczną, która stanowiła o francuskiej tożsamości i stała się niebywale skutecznym narzędziem władzy i polityki. Wątki te, na przykładzie włoskich i francuskich kompozytorów, którzy stali się inspiracją lub – wprost – motorem tego procesu ukaże koncert warszawskiej orkiestry barokowej Cornu Copiae prowadzonej przez skrzypaczkę Karolinę Habało. Festiwal zaprosił do tego przedsięwzięcia obecną na scenach całej Europy i specjalizującą się w repertuarze wspomnianych krajów słowacką sopranistkę Ingridę Gapovą, która doskonale rozumie zarówno włoską śpiewność, jak i subtelną francuską frazę.

31.07.2022, kościół pw. św. Michała Archanioła w Binarowej, 16.00

Od świtu do zmierzchu: kalejdoskop emocji

Michel Corette: Sonata d-moll na wiolonczelę i basso continuo

Francois Couperin: "La Francoise" e-moll na 2 dessusy, violę da gamba i basso continuo

Georg Philipp Telemann: Koncert h-moll nr 5 na 2 dessusy i basso continuo

Cohaere Ensemble:

Marta Korbel – skrzypce

Marta Gawlas – flet

Monika Hartmann – wiolonczela

Natalia Olczak – klawesyn

Przemiany zachodzące w człowieku od pierwszego aż do ostatniego oddechu są lawiną uczuć i emocji. Przelewają się, zmieniają i wzbogacają o nowe doznania i doświadczenia. Istny kalejdoskop emocji. W programie koncertu Cohaere Ensemble zawrą stany emocjonalne, które kompozytorzy XVIII-wieczni uważali za przynależne do poszczególnych tonacji. Będą więc momenty uniesienia i radości związane z tonacją G-dur jak i żal czy posępność przypisana do tonacji h-moll. Muzycy podążą z publicznością muzyczną drogą przemian zachodzących w naszych organizmach podczas procesu zwanego przez biologów życiem.

31.07.2022, kolegiata pw. Bożego Ciała w Bieczu, 18.00

Nisi Dominus – gdzie zacierają się granice

Eva Zaïcik – sopran, Benoît-Joseph Meier, Francisco Manalich – tenor, Virgile Ancely – bas

Le Poème Harmonique

Vincent Dumestre – kierownictwo artystyczne

Wenecja czasów Vivaldiego znana była nie tylko z muzycznego splendoru, ale i wspaniałych procesji. Każde święto było powodem, by wszystkie stany jednoczyły się na ulicach i w rytmie popularnych nabożnych laud zmierzało ku świątyniom, w których powszechna radość ustępowała kontemplacji, by w kulminacyjnym momencie olśnić zebranych na liturgii wiernych wirtuozerią i splendorem. Taką oś, łączącą osadzoną w kulturze popularnej i chorale tradycję oraz gusta epoki, ma koncert przygotowany przez francuskich artystów znanych z nieszablonowego podejścia do programów – skłaniających się raczej ku rekonstrukcji społecznych zjawisk nierozzerwalnie związanych z muzyką, aniżeli banalnym zestawieniom kompozycji. Kulminacją wieczoru będzie solowy popis fenomenalnej sopranistki Eva Zaïcik, laureatki m.in. Victoires de Musique Classique, w Nisi Dominus Antonia Vivaldiego, pełnej żarliwości sakralnej ilustracji XVIII-wiecznego weneckiego bel canto.